

KAZIMIERZ PEK MIC

OJCA STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO WYJAŚNIENIE MISTERIUM NIEPOKALANEGO POCZĘCIA

Niewielu badaczy siedemnastwiecznej teologii polskiej sytuuje o. Stanisława Papczyńskiego (1631-1701)¹ w gronie wybitnych myślicieli². Jednak niezależnie od tej oceny nie powinien być niezauważony jego głos w dyskusji nad teologicznym wyjaśnieniem chociażby misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi. Wprawdzie łatwiej można znaleźć w jego pisarskiej spuściźnie formy popularyzowania ogólnie przyjętych tez mariologicznych, to jednak można dostrzec także sformułowania oryginalne.

O. Papczyński należał do obrońców i popularyzatorów doktryny o Niepokalanej. Oparcie dla swego stanowiska znalazł w nauczaniu papieskim i w teologicznych autorytetach szkół (pijarzy, jezuici), z którymi był związany.

¹ Jan Papczyński urodził się w 1631 roku w Podegrodziu koło Starego Sącza. Po zdobyciu wykształcenia w szkołach jezuickich i pijarskich wstąpił w roku 1654 do zakonu pijarów przyjmując zakonne imię Stanisław od Jezusa Maryi. Wykładał retorykę w kolegiach pijarskich. Po uzyskaniu święceń kapłańskich w roku 1661 dał się poznać także jako kaznodzieja i spowiednik. Za zezwoleniem papieskim opuścił w 1670 roku zakon pijarów i powołał pierwszą w Rzeczypospolitej męską wspólnotę zakonną – marianów. Miało to miejsce w 1673 roku w Puszczy Korabiewskiej (Mariańskiej) k. Warszawy, na terenach ówczesnej diecezji poznańskiej. Zadania właściwe dla zakonu marianów jasno wyłożył w *Norma Vitae*, którą zredagował dla swego instytutu: „Byście jednak nie stali bezczynnie w winnicy Pańskiej, szerzyć będziecie cześć Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Bogurodzicy Dziewicy w miarę wszych skromnych sił, oraz z najwyższym wysiłkiem, pobożnością i żarem wspierać modlitwą dusze wiernych zmarłych poddanych karom czyścicowym, zwłaszcza żołnierszy i ofiar zarazy” (2). Zmarł w opinii świętości w 1701 roku. W 1992 roku Jan Paweł II zatwierdził *Dekret o heroiczności cnót Sługi Bożego*.

KONTEKST TEOLOGICZNY

Na chrześcijańskim Wschodzie w 1166 roku oficjalnie wprowadzono obchód Święta Poczęcia Maryi. Niemniej, o wiele wcześniej w greckich tekstach liturgicznych można było znaleźć sformułowania wskazujące na cześć Maryi jako Przejrzystej i Dziewiczej Theotokos. Na Zachodzie upowszechnienie tego święta należy przypisać Kościołowi celtyckiemu w Irlandii. W tym kręgu powstał pierwszy traktat o Poczęciu Świętej Maryi, którego autorem jest Eadmer, uczeń św. Anzelma. Przekonany o tym, że wypadaloby, aby Maryja była wolna od grzechu, swą tezę próbował udowodnić posługując się aksjomatem teologicznym: *deicit, potuit, ergo fecit*. Wprowadzenie święta nie popierał m.in. św. Bernard z Clairvaux, a doktryny o bezgrzesznym poczęciu Maryi nie przyjmował św. Tomasz z Akwinu. Aprobata święta, a nade wszystko doktryny o Niepokalanym Poczęciu wykazywała szkoła franciszkańska na czele z bł. Dunsem Szkotem. Jego wykład o zachowaniu Maryi od grzechu pierworodnego (*praeservatio*) ze względu na przyszłą moc odkupieńczej łaski Chrystusa (*praeredemptio*) wszedł do wielu traktatów teologicznych, a nade wszystko do nauczania Kościoła. Praktyka celebrowania święta Poczęcia Maryi najbardziej rozpowszechniła się w XIV wieku³.

Wprawdzie w Polsce można spotkać przykłady czci Poczęcia Maryi już w XII stulecia, to jednak powszechna praktyka obchodu święta miała miejsce dopiero w drugiej połowie XIV stulecia. Szerzeniu doktryny immaculistycznej sprzyjała Akademia Krakowska. Zasadniczo jej pierwsi przedstawiciele rekrutowali się z Uniwersytetu Praskiego (Mateusz z Krakowa, Jan Szekna, Jan Isner, Mikołaj Wigandi). Zaangażowaniu krakowskich teologów na rzecz obrony Niepokalanego Poczęcia sprzyjały orzeczenia Soboru w Bazylei z 1439 roku⁴. Choć ogłoszony tam dogmat nie został przyjęty w Kościele, to jednak nie przeszkadzało to polskim autorom by się na niego powoływać. Do takiego stanowiska przekonywały niektóre akty papieskie, które również wносиły wiele pozytywnych danych na rzecz szerzenia doktryny o Niepokalanym Poczęciu.

² J. Misiurek, *Mariańska szkoła duchowości*, w: M. Chmielewski (opr.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Kraków 2002, s. 488.

³ J. Kopeć, *Bogarodzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997, s. 200-2002.

⁴ „[...] wyjaśniamy i definiujemy, że nauka, która głosi, iż chwalebna Dziewica, Boża Rodzicielka, Maryja, za sprawą uprzedzającego działania szczególnej łaski Bożego majestatu, nigdy aktualnie nie podlegała grzechowi pierworodnemu, ale zawsze była święta i Niepokalana [...]”, w: A. Baran, H. Pietras (red.), *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 3, Kraków 2003, s. 425.

Między innymi chodziło o zatwierdzenie w 1476 roku przez Sykstusa IV formularza mszalnego i oficjum o Niepokalanym Poczęciu Maryi, jak i ogłoszenie w 1661 roku przez Aleksandra VII stosownej bulli, która streszczała dzieje kultu Niepokalanego Poczęcia. Należałoby również wspomnieć o decyzjach Pawła IV z 1617 roku oraz Grzegorza XV z 1622 roku, które zakazywały wygłaszać publicznie i w pismach prywatnych opinie sprzecznych z wiarą w Niepokalane Poczęcie. Ponadto, Sobór Trydencki w dekrecie o usprawiedliwieniu poświadczył, że Maryja jest wolna od grzechu pierwородnego⁵.

W oparciu o powyższe przesłanki polscy teologowie przedstawiali najpierw zagadnienie powszechności grzechu pierwородnego oraz ustrzeżenia od niego Matki Bożej, a następnie uzasadniali przywilej, przytaczając argumenty biblijne wzmocnione cytatami z Ojców Kościoła. Odwoływano się także do racji pozabiblijnych. Ich teologiczną spekulację można sprowadzić do dwóch typów dowodów: po pierwsze, opartego na przekonaniu, iż Maryja winna być wolna od grzechu ze względu na godności Jej Bożego macierzyństwa; po drugie, winna się cieszyć takim przywilejem ze względu na Jej udział w odkupieniu⁶.

ARGUMENTACJA TEOLOGICZNA

Mając zatem na uwadze kontekst teologiczny rozwoju nauki o Niepokalanym Poczęciu i rozszerzając się praktykę celebracji święta Niepokalanej można stwierdzić, iż przyszło o. Papczyńskiemu zabrać głos w dyskusji wówczas, gdy wśród teologów i w nauczaniu papieskim wyrażano dużą aprobatę co do stawianej tezy. Na podstawie dostępnych pism⁷ można odnotować, iż stosował

⁵ Kopeć, *Bogarodzica w kulturze polskiej*, s. 202-205.

⁶ Por. J. Misiurek, *Elementy immakulistyczne w polskiej teologii duchowości drugiej połowy XVI i XVII wieku*, w: *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej (w. X-XVII)*, t. I, Lublin 1994, s. 407-418.

⁷ Manuskrypty: Dwa wyciągi z *Secreta Conscientiae* z roku 1656; Profesja ślubów prostych z przysięgą wytrwania u pijarów z roku 1656; List do prokuratora generalnego pijarów w Rzymie z roku 1666; *Protestatio Romam abeuntis*. AD 1667; List do generała pijarów w Rzymie z roku 1670; *Oblatio. Casimiriae ad Cracoviam* ca 11 Decembris 1670; *Apologia pro egressu e Scholis Piis*. AD 1671; *Fundatio Domus Recollectionis* ca 1675; *Inspectio cordis*. Stanisłai a Jesu Maria Congregationis Immaculatae Conceptionis Clericorum Recollectorum Ex Scholis Piis Praepositi. *Recollectiones pro Dominicis et Festis totius anni et Menstruis exercitiis tumultuararia opera consutatae* ca 1680-1685; List do generała pijarów z roku 1688; List do marianów w klasztorze korabiewskim z roku 1690; *Litterae Supplicatoriae ad Ordinem Minorum*. AD 1691; Dwie prośby skierowane do Świę-

on dwa argumenty wyjaśniając misterium Niepokalanego Poczęcia: *ex consequentibus* i *praeservatio*.

Ex consequentibus

O. Papeżyński po ukończeniu kolegium pijarów i jezuitów nauczał retoryki w kolegiach pijarskich w Podolińcu (1658-1660), w Rzeszowie (1660-1662) i w Warszawie (1663-1667). W tym okresie napisał i wydał drukiem podręcznik retoryki pt. *Prodromus Reginae Artium sive Informatio Tyronum Eloquentiae*. Pierwsze wydanie miało miejsce w 1663 roku. W ciągu kolejnych sześciu lat były jeszcze trzy wznowienia⁸. Patrząc na liczbę dodruków należałoby sądzić,

tej Kongregacji Biskupów i Zakonników z roku 1692; Prośba skierowana do papieża Innocentego XII z roku 1692; Testament duchowy – pierwszy z roku 1692; Norma Vitae Religiosae Congregationi B. V. Mariae Sine labe Conceptae Eremitarum Marianorum fidelibus defunctis praecipue Militibus et peste sublatis Suffragantium Proposita et ab Eminentissimo et Reverendissimo Domino Domino Leandro Cardinali Colloredo ex Commissione Sacrae Congregationis Regularium et Episcoporum Correcta. Romae AD 169; List do Marianów z roku 1695; List do generała pijarów z roku 1696; Testament duchowy – drugi z roku 1699/1701; Zalecenia dla klasztoru korabiewskiego z roku 1700; Profesja ślubów uroczystych z roku 1701; Druki: *Prodromus Reginae Artium sive Informatio Tyronum Eloquentiae*, ed. I Varsaviae 1663; ed. II, Varsaviae 1664; ed. III, Varsaviae 1665; ed. IV, Cracoviae 1669/1670; *Doctor Angelicus in sui Ordinis Varsaviensi Basilica pro rostris laudatus*, Varsaviae ca 1664; *Panegyris Lyrica Illustrissimo et Reverendissimo Domino D. Joanni Gembicki Dei et Sedis Apostolicae Gratia Episcopo Plocensi decantata*, Varsaviae ca 1667; *Panegyricus Augustissimo Principi Michaeli Korybuth Divinitus Electo Regi Poloniae, Russiae, ... Magno Duci, debitae subiectionis et observantiae causa a Regio Collegio Varsaviensi Clericorum Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum Consecratus*, Varsaviae 1669; *Triumphus Sine originali maculae conceptae Magnae Virgini nova methodo, celeberrime adornatae*, w: D. C. Kochanowski, *Novus asserendae Immaculatae Conceptionis Deiparae Modus*, Casimiriae ad Cracoviam 1669, XVIII-XIX; *Orator Crucifixus sive ultima Septem Verba Domini Nostri Jesu Christi, totidem piis discursibus exposita etc*, Cracoviae 1670; *Templum Dei Misticum quod in Homine Christiano demonstravit etc*, ed. I, Cracoviae 1675; ed. II, Varsaviae 1741; ed. III, Varsaviae 1747; *Christus Patiens Septem Discursibus, Quadragesimali Paenitentiae accomodatis, Devotae Piorum considerationi Propositus*, Varsaviae 1690. Znaczna część manuskryptów i druków otrzymało wydanie krytyczne (od 1998 roku) w ramach serii wydawniczej *Fontes Historiae Marianorum*.

⁸ *Prodromus Reginae Artium sive Informatio Tyronum Eloquentiae*, Authore Stanislao a Jesu Maria ex Scholis Piis Superiorum Permissu, ed. I, Varsaviae 1663. Wydanie czwarte z 1669 roku zostało wznowione w Warszawie w 2001 roku (*Fontes Historiae Marianorum* 11) i opatrzone aparatem krytycznym przez K. Krzyżanowskiego.

że podręcznik cieszył się wysokim poziomem merytorycznym. Tego jednak nie potwierdzają opracowania z zakresu historii retoryki w Polsce, gdyż w wielu wypadkach nawet nie wspominają o tym opracowaniu⁹. W związku z tym można też domniemywać, że podręcznik został najzwyczajniej zapomniany, a tym samym zapomniane zostały zawarte w nim niektóre tezy teologiczne.

Podręcznik składa się z dwóch części, dodatku i uzupełnienia. W części pierwszej znajdują się ćwiczenia wstępne wymowy (doradczej, sądowej, okolicznościowej), a w części drugiej ogólna i szczegółowa teoria wymowy. O Niepokalanym Poczęciu autor wspomina trzy razy. W słowach dedykacji wyraził swą miłość do Matki Bożej wyznając między innymi wiarę w Niepokalane Poczęcie: „Słowa Wiekuistego Rodzicielce mówią zbożnej Dziewicy Maryi bez wszelkiej zmały poczętej niniejszy wstęp do królowej sztuk ofiaruje Jej ubogi z powołania Stanisław. Pani! Pani! Pani! Naucz, o najczystsza Rodzicielko mądrości, i dobrze żyć i dobrze mówić” (tłum. E. Jarra)¹⁰. Zatem z dedykacji nie można wnioskować, że Niepokalane Poczęcie Maryi stanowi najważniejszy punkt uwagi autora. Wspomina bowiem, że Maryja jest także Matką i Dziewicą.

Inaczej przedstawia się sytuacja w kolejnych partiach podręcznika. W ramach prezentacji wstępnych ćwiczeń mowy okolicznościowej o. Papczyński zamieścił kazanie: *Laus Deiparae Mariae Virginis*. Nie było go w pierwszym wydaniu książki. Opublikował je dopiero w wydaniu, po otrzymaniu sakramentu święceń w 1661 roku. Znalazło się ono bezpośrednio w rozdziale pierwszym *De laude*¹¹, czyli w miejscu gdzie omawiał pochwałę jako okolicznościowy rodzaj mowy. Następnie w tej samej części podręcznika zostały zaprezentowane ćwiczenia nagany, naśladowania, porównywania i opisu.

Kazanie o. Papczyńskiego było wcześniej wygłoszone do sodalisów mariańskich w Rzeszowie. W tytule pochwały nie wspominał o Niepokalanej. Wskazywał jedynie na Boże Macierzyństwo i Dziewictwo Maryi. We wstępie kaznodzieja sformułował cel wypowiedzi: pochwała Maryi, która winna zmierzać do Jej czci. Następnie wyliczone i omówione zostały kolejne motywy pochwały Matki Bożej, m.in.: pochodzenie królewskie (z rodu kapłańskiego), od-

⁹ Z. Rynduch, *Nauka o stylach w retorykach polskich XVII wieku*, Gdańsk 1967; E. Ulićinaite, *Teoria retoryczna w Polsce i na Litwie w XVII wieku*, Wrocław 1984; M. Korolko, *Sztuka retoryki*, Warszawa 1998.

¹⁰ „Acterni Verbi Parenti Pie Eloquenti Virgini Mariae sine labe ulla conceptae hunc Reginae Artium Prodromum Suus pauper ex voto Stanislaus. Doceas o purissima, sapientiae Genitrix et bene vivere et bene dicere”.

¹¹ S. Papczyński, *Prodromus reginae artium*, Varsaviae 2001, s. 65-73.

wieczne stworzenie (Córka Boża), Jej działanie w Duchu Bożym, Boże przybranie, Boże wykształcenie (w cnocie i pobożności), Jej wolać od pokus i ducha upor, wypełnienie Bożym natchnieniem, przykład pobożności i postępowania od najmłodszych lat, dziewictwo cielesne i duchowe, macierzyństwo Boże, męstwo ducha w czasie dorastania Jezusa i pod Jego krzyżem (łzy z miłości a nie lament), najdoskonalszy przykład cnót.

Kaznodzieja wskazując na cel pochwały Maryi, jaką winna być cześć wobec Niej, wspomina także o miłości, szacunku, a nade wszystko o potrzebie Jej naśladowania. Zresztą, jak zaznaczył w ostatnich zdaniach kazania, naśladowanie Maryi jest warunkiem oglądania Jej w niebie. Uwaga kaznodziei objęła życie Maryi przed poczęciem (w zamyśle Boga) i Jej działanie doczesne. Autor nic nie wspomina o Jej obecności w niebie i Jej wpływie na życie człowieka. Nie wspomina też o modlitwie do Maryi. Zachęcając słuchaczy do podziwu Maryi wielokrotnie przypomina, że to Bóg jest źródłem Jej pełni łask. Ona została ozdobiona wieloma cnotami, gdyż Bóg przewidział Ją na Matkę Boga¹². Uzasadnienie dla swych wywodów znalazł Papczyński w tekstach biblijnych i wypowiedziach świętych: Ambrożego, Grzegorza, Jana Damasceńskiego i Kazimierza. Odwoływanie się do Pisma św., poza nielicznymi wyjątkami, miało raczej charakter ogólny i zakładało u słuchaczy znajomość tekstów biblijnych.

We wspomnianym kazaniu nie ma szczególnych odniesień do misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi. Autor pozostaje jedynie przy wspomnieniu, że Maryja była wolna od pokus i jakiegokolwiek grzechu oraz była, jak nikt inny z ludzi, pełna łaski. Z Niej narodził się człowiek bez zmyły cielesnej. Z wypowiedzi należałoby raczej wnioskować, że prawdę o Niepokalanym Poczęciu należałoby przyjąć jako sprawę oczywistą. Dopiero w dalszej części podręcznika autor raz jeszcze przypomina o tej prawdzie, wskazując na sposób jej uzasadnienia. Chodzi o epigram, który zamieścił w drugiej części opracowania¹³. Zaczyna się on następującymi słowami: „*Probatum etiam ex consequentibus B. V. Maria sine macula concepta hoc epigrammate*”, a następnie dodaje: „Dziewico, któż Ci przyzna zamię pierworodną? Której myśli chęć złego żadna nie zmazała? Któras węża wstrętnego starła stopą; A która, gdy rodziłaś, ból utracił siły. Duch Twój, mocą miłości, nie śmierci, wzywany. Za zgodą Służebnicy sam opuścił ziemię. Twe ciało w swej całości na zawsze zosta-

¹² „*Itaque nemo miretur illam Dei Matrem destinatum fuisse, que tantis ab ipso Deo fuerit virtutibus exornata, quantis vix quispiam enumerare potest, nullus unquam mortalium potest habere coniunctas*”. Tamże, s. 69.

¹³ Tamże, s. 200-201.

nie. I już świeci, uwielbione, w uzyskanym niebie. Karą pierworodnego grzechu niezmaszana. Czyż Cię kto za zmasaną nim samym brać może?" (tłum. D. Kwiatkowski)¹⁴.

Obrona Niepokalanego Poczęcia została przeprowadzona w oparciu o zasadę „ze skutków do przyczyny”. Z konsekwencji zaistniałych w życiu Maryi o. Papczyński wnioskuję o Jej wolności od zmaszy pierworodnej. Zdaniem autora, Matka Jezusa nie mogła być dotknięta grzechem pierworodnym, skoro nie było w Niej skłonności do grzechu. O możliwości takiego życia Niewiasty można – jego zdaniem – wnioskować ze słów *Protoewangelii*. Ponadto autor zauważa, że Dziewica Maryja bezboleśnie porodziła Zbawiciela świata. Obdarzona za życia wieloma łaskami zostaje wzięta z ciałem do nieba „mocą miłości”. Papczyński wskazuje na kilka „skutków” (nie zastrzega, że to jedyne i najważniejsze) w życiu Maryi i wyraża tym samym przekonanie, że „przyczyną” było Jej Niepokalane Poczęcie. Analizowany epigram tym samym wyjawia ukrytą metodę dowodzenia, którą zastosował we wspomnianym kazaniu. Ten sposób rozumowania – *ex consequentibus* – znalazł miejsce także w późniejszych publikacjach.

Praeservatio

O. Stanisław Papczyński, przygotowując w 1669 roku czwarte wydanie podręcznika retoryki zainteresował się traktatem teologicznym Dominika Korwina Kochanowskiego OFM († 1666 r.) pt. *Novus asserendae Immaculatae Conceptionis Deiparae Virginis Modus*¹⁵. Praca o. Kochanowskiego była jedną z pierwszych w teologii polskiej na temat Niepokalanego Poczęcia, jaka ukazała się po bulli Aleksandra VII *Sollicitudo* z 1661 roku. Franciszkanin szeroko omówił temat w oparciu o teologię bł. D. Szkota. Od początku traktat cieszył dużym uznaniem. Świadczą o tym dołączone w kolejnych wydaniach panegyryki profesorów Akademii Krakowskiej oraz entuzjastyczny poemat o. Stanisława Papczyńskiego zatytułowany *Triumphus Sine Originali Macula Concep-*

¹⁴ „Quis Te primaevae tactum, Virgo asserat ausu? Cui tetigit mentem nulla cupido mali? Quae stygium gaudes pede contrivisse colubrum, Amisit vires qua pariente dolor, Cuius, non mortis vi, sed vi tractus amoris, Spiritus ex famula sponte migravit humo, Cuius perpetuo membra incorrupta manebunt, Iamque dato lucent glorificata Polo, Quae nulla primi poena ausus tacta fuisti, Hoc Te quis tactum, Virgo, fuisse putet”. Tamże, s. 201.

¹⁵ P. Dominicus Corvinus Kochanowski OFM, *Novus asserendae Immaculatae Conceptionis Deiparae Modus. Composuit et Viennae Austriae sub annum 1666 impressus*.

*tae Magnae Virgini, nova methodo, celeberrime adornatae*¹⁶. Poemat jest pełen entuzjazmu dla Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej. Papczyński czyni aluzję do nazwiska Kochanowskiego¹⁷. Przywołując jego tekst tym samym przywołał problem, którego nie była w stanie rozwiązać starożytność. A mianowicie, kwestię pogodzenia dwóch tez: powszechności grzechu pierworodnego i powszechnego odkupienia wszystkich przez Chrystusa. Nie było trudności w pogodzeniu tych stwierdzeń, gdyby nie fakt, że Maryja została nazwana „pełną łaski”, a to zdaniem Papczyńskiego wskazuje, że nie została dotknięta grzechem pierworodnym i jego skutkami. „Pełna łaski” stanowi niejako imię Maryi, dopowiada autor. Okazało się to Jej przywilejem ze względu na Boże Macierzyństwo. Poczęła się wbrew porządkowi natury, mocą przyszłych zasług Zbawiciela. W ten sposób została zachowana od grzechu pierworodnego, korzystając z łaski Jezusa Chrystusa, jedyne Pośrednika i Odkupiciela.

Uwzględniając chronologię powstawania pism o. Papczyńskiego należałoby wskazać na dwa cykle kazań pasyjnych, które zostały opublikowane w 1669 roku: *Orator Crucifixus*¹⁸ oraz *Christus Patiens*¹⁹. W obu tekstach występują wzmianki o Maryi biorącej udział w mękach i śmierci swego Syna. Autor wspomina także o Jej roli, jaką ma spełnić z woli Jezusa jako matka wobec grzeszników. Powołując się na jednego z pisarzy, tj. Ryszarda od świętego

¹⁶ „Triumphus sine originali maculae conceptae Magnae Virgini [...] Cecinit P. Stanislaus Papczyński. Ordinis Clericorum Regularium Pauperum Matris Dei Piarum Scholarum. Nota: Hoc poema impressum est in libro Novus asserendae Immaculatae Conceptionis Deiparae Modus [...] per A. V. P. Dominicum Corvinum Kochanowski Polonum S. Theol. Lectorem Generalem Ord. Min. Observantium S. Francisci. Provinciae Poloniae Minoris Alumnum. Compositus et Viennae Austriae sub annum 1666 impressus. Nunc denuo, post fata Authoris. Per P. F. Franciscum Korvinum Kochanowski. Fratrem uterinum pie defuncti, in eadem Provincia Praedicatorum et Lectorem S. Theol. Generalem ac actualem Cracoviensem, Deffinitorem actu [...] Casimiriae ad Cracoviam. Anno a Partu Virginis 1669”.

¹⁷ „Io triumphe! Mariano sub pede Draconis infesti caput Gemit: canamus absque labe conditae, Io triumphe! Virgini. Potuit cerastes stygius inficere suo Primos Parentes toxico. Non potuit aflavisse Magnam Virginem Dei Parentem Virginem. [...] Hoc erudito Kochanovius libro Recte docet, pulchre probat. Io triumphe! victus est nequam Draco Io triumphe! victus est. Hinc, Tu deinceps, Kochanovi, pro pio, Quem preparasti Virgini Magnae, Triumpho, iure Kochanovius Diceris ipsi Virgini [...]”. Tamże, s. 4-5.

¹⁸ *Orator crucifixus sive ultima septem verba Domini Nostri Iesu Christi Totidem piis discusibus exposita Presbyterum Polonum* (editio C. Krzyżanowski), Varsaviae 1998.

¹⁹ *Christus patiens septem discursibus quadragesimali paenitentiae accomodatis devotae piorum considerationi propositus per patrem S. a Iesu Maria Papczyński sacerdotem polonium* (editio C. Krzyżanowski), Varsaviae 1998.

Wawrzyńca stwierdza: „Chrystus umierając, miał Ją (oczywiście Swą nienaruszoną Matkę) od północnej strony – oznaczającej grzeszników. To tak jakby Sam mówił, że za Jej pośrednictwem wyciąga prawicę Swego miłosierdzia do skutych lodem grzeszników. Rzadko kto z ludzi obciążonych wielu grzechami nie czuje, że zasłużył na wieczną karę. Dlatego, proszę, niech zrozumie, jaką gorliwością dziecięcej miłości i gorącym oddaniem powinien otaczać Dziewicę Matkę, jako że od Jej łaskowości nie tylko może, ale powinien niezawodnie oczekiwać zbawienia” (tłum. R. Piętka)²⁰. Fragmentów o podobnym brzmieniu jest więcej. Generalnie, wskazuje w nich na pozbawioną grzechów Maryję, która oręduje za grzesznikami. Nie przeprowadza w tym miejscu refleksji nad znaczeniem misterium Niepokalanego Poczęcia. Niemniej łatwo dostrzec, że zarówno w kazaniach pasyjnych, czy nawet w akcie ofiarowania, tzw. *Oblatio* z 1670 roku²¹, Maryja rzeczywiście jest ukazana jako ktoś wyjątkowy. Jednak myślenie w kategoriach przywilejów każe patrzeć na Maryję już nie tylko jako wzór cnót, ale jako Orędowniczkę i Rozdawczynię łask. W konsekwencji oznacza to przeciwstawianie miłosierdzia Maryi sprawiedliwości Boga²². Mimo, że kaznodzieja postrzega gest Jezusa jako dar wobec grzesznego człowieka, który otrzymuje Matkę, to jednak bardziej skupia uwagę na darze niż na Darczyńcy i nie rozwija nauki o bliskości i dobroci Boga. Można zatem w nauczaniu o Papczyńskiego o Matce Bolesnej dostrzec przynajmniej dwa wyraźne tematy: „Maryja jako wzór wiary pod krzyżem” oraz „Maryja jako Matka miłosierna zdolna zatrzymać gniew Boga”. Lektura tekstów z uwzględnieniem chronologii ich powstawania prowadzi do wniosku, iż duży wpływ miały okoliczności ich redagowania, czy to w Podolińcu²³, czy w Warszawie.

²⁰ *Orator crucifixus*, s. 26.

²¹ „[...] Ego Stanislaus a Jesu Maria Papczyński Filius secundum carnem Thomae de Podgrdzie Diaecesis Cracoviensis, annorum quadraginta, offero, ac dedico Omnipotenti Deo Patri et Filio et Spiritui Sancto, ac Deiparae semper Virgini Mariae, sine macula Originali Conceptae[...] Quapropter Iisdem promitto me in finem vitae meae caste ac ferventer famulaturum in hac (quam condere Dei gratia volo) Societate, Clericorum Marianorum Immaculatae Conceptionis, atque huius legibus, statuis, ac ritibus mores meos accomodaturum [...]”. P a p c z y ń s k i, *Scripta historica*, Varsaviae 1999, s. 29-30.

²² Tamże, s. 29, 31.

²³ Do analizy kontekstu teologicznego mogą być bardzo użyteczne wnioski z badań I. M o r i c o v e j: „Teologiczna ikona Patronki Słowacji ma specyficzne cechy, przy czym dominuje obraz Maryi jako Siedmiobolesnej Matki cierpiącego narodu. Kolejnymi cechami są: przedstawianie Matki Bożej Bolesnej jako wzoru do naśladowania, wzywanie Jej jako możnej Orędowniczki w każdej potrzebie [...]”. *Matka Boża Siedmiobolesna – patronka Słowacji*, Lublin 2002, s. 230-231.

O. Papczyński napisał w 1675 roku jeden z pierwszych w Kościele polskim podręczników ascetyki dla ludzi świeckich *Templum Dei Misticum*²⁴. W dwudziestu czterech rozdziałach autor ukazał fundamenty życia chrześcijańskiego (chrześcijanin jest Kościołem Bożym oraz obrazem Mistycznej Świątyni Boga, obrazem Trójcy Świętej) i środki do jego realizacji (miłość Boga, praktykę codziennej ofiary, umartwienia, modlitwy, czytanie i rozważanie słowa Bożego, cnoty, dary Ducha Świętego, rachunek sumienia, rekolekcje duchowej odnowy, nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny, Aniołów Stróżów i Wszystkich świętych, pobożne uczynki, dzieła miłosierdzia oraz sakramenty pojednania i Eucharystii). Zalecał praktykę codziennego poświęcania całego siebie Bożemu Majestatowi oraz Najświętszej Dziewicy Maryi²⁵, żalu za grzechy wła-

²⁴ *Templum Dei Misticum quod in homine christiano demonstravit R. P. Stanislaus a Jesu Maria Presbyter Polonus, Varsaviae 1998.*

²⁵ „Panie Boże mój! Ofiaruję Twojemu Majestatowi jako poranny (*lub* wieczną) dar: wszystkie zasługi Pana naszego Jezusa Chrystusa, Najświętszej Dziewicy i wszystkich niebian oraz sprawiedliwych przebywających na ziemi także dobre i obojętne uczynki wszystkich ludzi. A mianowicie, jako wynagrodzenie za wszystkie razem i za poszczególne dobra kiedykolwiek i w jakikolwiek sposób, a szczególnie tej nocy (*lub* tego dnia) udzielone mi i całemu rodzajowi ludzkiemu. Jako oczyszczające zadośćuczynienie za grzechy, winy i niedoskonałości moje oraz całego rodzaju ludzkiego popełnione szczególnie tej nocy (*lub* tego dnia). O odwrócenie kar i plag, na jakie przez nie zasłużyliśmy oraz o oddalenie niebezpieczeństw [zagrożających] duszy i ciała. O poznanie i wypełnienie Twojej woli we wszystkim. O ukochanie Ciebie ponad wszystko, a bliźniego miłością porządkowaną. O odwrócenie utrudnień w tym wszystkim. Na intencję spraw duchowych i materialnych: Twego Świętego Kościoła, Ojca świętego, cesarza chrześcijańskiego, naszego króla i królestwa oraz wszystkich królów i królestw chrześcijańskich. Na intencję spraw moich i moich rodziców, krewnych, powinowatych, dobrodziejów, przyjaciół, nieprzyjaciół itd., a zwłaszcza N.N. i tych, za których kiedykolwiek postanowiłem, obiecałem albo powinienem się modlić, a Twój Majestat chce, żebym się modlił, czy są oni żywi czy zmarli, a nie cieszą się jeszcze Twoją chwałą. O nawrócenie grzeszników i heretyków oraz oświecenie niewierzących i schizmatyków. I wreszcie na tę intencję, na jaką Twój Majestat chce, aby Mu ofiarowano, a ja jestem obowiązany ofiarować. Ponadto wraz z tymi wszystkimi wymienionymi zasługami i uczynkami ofiaruję Twemu Majestatowi moje serce, aby Ciebie jedynie kochało i nic oprócz Ciebie, [nie] jeśli nie ze względu na Ciebie; duszę moją, by Ci służyła; rozum, pamięć i wolę, by Tobie były poddane; moje usta, aby o Tobie mówiły; mój język, aby Cię błogosławił; wzrok, dotyk, smak, słuch, węch i wyobraźnię, aby nie dawały przystępu nijakiemu złu, nie pożądały ani nie zatrzymywały niczego nieuporządkowanego. Wszystkie zmysły wewnętrzne i zewnętrzne, wszystkie części ciała i duszy, wszystkie poruszenia, wszystkie całego mojego życia, zwłaszcza tego dnia, dzieła, myśli, kroki, spojrzenia, rozmowy, pragnienia zamiary, strapienie, pociechę, lęk, poczucie bezpieczeństwa, nie-

sne oraz grzechy wszystkich ludzi. Mimo, że założył zgromadzenie dla szerzenia czci Niepokalanej, to jednak nie poświęca większej uwagi temu misterium. W rozważaniach i modlitwach wyraźnie koncentruje się na Bogu chcąc tym samym objąć całe misterium chrześcijańskie. To jednak wcale nie przeszkadza by w końcowych wypowiedziach powtórzyć za św. Bernardem, że wolą Boga jest to, abyśmy wszystko otrzymywali przez Maryję²⁶. Taka konkluzja nie wynika z całości tekstu i nie należałoby wnioskować, że celem życia chrześcijańskiego jest oddanie się w opiekę Maryi. Tym bardziej, że nieco wcześniej podał modlitwy ofiarowania się Bogu i zwrócił uwagę na opiekę Aniołów i świętych. W tym podręczniku nie ma takiej analizy życia Maryi, która wskazywałaby na Nią jako świątynię Boga, jak pisał kilka lat wcześniej. Nie ma też takiej teologii orędownictwa Maryi, jaka była w kazaniach pasyjnych.

Do sprawy Niepokalanego Poczęcia wrócił o. Papczyński w *Inspectio cordis*, czyli rozważaniach na wszystkie niedziele roku kościelnego, święta i uroczystości, ćwiczenia duchowne oraz na każdy dzień tygodnia, które powstały w latach 1680-1685. Były adresowane do zakonników²⁷. Jedynym źródłem, z którego czerpał autor była Biblia. Matce Jezusa poświęcił uwagę w medytacjach na Jej święta: Niepokalanego Poczęcia, Narodzin, Zwiastowania, Oczyszczenia, Ofiarowania, Nawiedzenia, Wniebowzięcia oraz świąteczne wspomnienia: św. Anny i św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Dziewicy Maryi. Wskazanie na wolność Maryi od grzechu pierworodnego i jego skutków, co uczyniło Ją kimś wyjątkowym, skłoniło o. Papczyńskiego do wniosku, że ewangeliczne słowa Jezusa „przyjdźcie do mnie wszyscy” należałoby odnieść do Maryi, a przynajmniej dostrzec Jej bliskość wobec człowieka, podobną do bliskości, którą sprawia Chrystus²⁸. Niemniej, autor nie zachęca tak ciepło do uciekania się do Jezusa, jak czyni to zachęcając wielokrotnie do ufności wobec

pokój, radość, upadek, powstanie, pokusę i jej zwyciężenie, prześladowania, krzywdy, zaszczyt, pogardę, zniesławienie i dobrą sławę, dostatek i ubóstwo, trud, odpoczynek, zdrowie, chorobę itp., życie i śmierć, słowem, siebie całego i wszystko, co moje. Spraw, Panie, abym cały był Twój, a wcale nie swój, w każdym czasie, w każdej chwili, przez całą wieczność. To wszystko niech idzie na chwałę Twoją, Najświętszej Dziewicy Maryi i na cześć wszystkich niebian oraz za zbawienie moje i bliźnich, o pomnożenie cnoty, wzrostu łaski i zasługi. Amen. (Tłum. R. Piętka)”. Tamże, s. 20-21.

²⁶ Tamże, s. 81-83.

²⁷ *Inspectio cordis. Stanisłai a Jesu Maria Congregationis Immaculatae Conceptionis Clericorum Recollectorum Ex Scholis Piis Praepositi. Recollectiones pro Dominicis et Festis totius anni et Menstruis exercitiis tumulturaria opera consutatae [1680-1685]*, Warszawa 2000.

²⁸ Tamże, s. 351.

Maryi: „Czegóż Ona nie uzyska dla nas śmiertelnych od Syna szczególnie tego dnia, w którym za wyjątkowym przywilejem, została wyjęta od nieszczęsnego losu wszystkich śmiertelnych. Bez zmyy pierworodnego grzechu poczęta, bezmiarem łaski została obficie ubogacona i wywyższona ponad wszystkie stworzenia” (tłum. D. Kwiatkowski)²⁹.

Jeśliby należało w omawianym dziele wskazać jakąś nowość, to z pewnością będą to wzmianki o Duchu Świętym. O. Papczyński mówi o posłuszeństwie Maryi względem Ducha Świętego: „jakże wielkim szczęściem jest posiadanie Ducha Świętego; jeszcze większym, działanie według Ducha Świętego; a największym, dokonać swych dni w Duchu Świętym” (tłum. D. Kwiatkowski)³⁰. Tych kilka uwag dalej utrzymywało myślenie autora o Niepokalanym Poczęciu w perspektywie przywileju, to jednak wskazana wielkość Maryi i Jej wpływ na Kościół zostały ukazane z uwzględnieniem działania Ducha Świętego. Zwrócenie zaś uwagi na działanie Boga prowadziło autora do formułowania postulatu naśladowania Maryi.

Kolejne teksty o. Papczyńskiego niewiele wnoszą w sprawę wyjaśnienia misterium Niepokalanego Poczęcia, a jedynie zachęcają do czci Niepokalanej: *Norma Vitae* (czyli reguły życia dla marianów)³¹, testamenty³².

WNIOSKI

Aby poznać o. Papczyńskiego wyjaśnienie misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi, trzeba poprzestać na analizie tylko jednej trzeciej z zachowa-

²⁹ „[...] Quid enim illa non imperet mortalibus a Filio hac praesertim die, qua singulari privilegio a communi omnium mortalium sorte exempta est; qua sine labe originali concepta; qua infinitis charismatibus exornata, cumulata, et penitus super omnes creaturas evecta est. Fatetur id Orthodoxa Ecclesia, cum post clementem, piam etiam dulcem Virginem Sanctissimam compellans appellat [...]”. Tamże, s. 353-354.

³⁰ „[...] Et recta quidem ex Spiritu Sancto concepisse dicitur, quae plena fuit gratia, plena Spiritu Sancto. O si actionibus de tuis asseratur, quod ex Spiritu Sancto procedant, Spiritu Sancto perficiantur! Magna sane felicitas est, habere Spiritum Sanctum: maior, operari secundum Spiritum Sanctum: maxima, conficere dies suos in Spiritu Sancto. Quid dicam, aut quid cogitabo de ea, quae ex Spiritu Sancto conceptum filium virginali utero gestat? O felicissima virginum! O Parentum beatissima! Ex intimo affectu talem praerogativam tibi gratulor, tibi inquam ex Universo Divarum faeminarum choro uni, solique concessam, efflice ut secundum Spiritum Sanctum vivamus, et moriamur”. Tamże, s. 241.

³¹ *Norma vitae et alia scripta*, Varsaviae 2001.

³² *Scripta historica*, Varsaviae 1999, s. 117-123, 131-142.

nych pism. W takiej sytuacji nie należałoby formułować zbyt daleko idących wniosków. Niemniej, świadectwa historyczne wskazujące na istnienie innych dzieł nie podają opracowań, które byłyby szczególnie poświęcone teologii Niepokalanego Poczęcia. Należy jedynie domniemywać, że były w nich jednie wzmianki odnośnie do tej prawdy wiary. W związku z tym można przyjąć, że o. Papczyński posługiwał się zasadniczo dwoma sposobami wyjaśniania Niepokalanego Poczęcia: *ex consequentibus* i *praeservatio*.

W dostępnych tekstach autor nie zaznaczył, który ze sposobów dowodzenia jest mu najbliższy. Można jedynie przypuszczać, że był on otwarty na każdy wykład, który potwierdzał doktrynę o Niepokalanym Poczęciu. Chciał być obrońcą i krzewicielem tej prawdy. Gdyby uwzględniło się komentarz o. Kazimierza Wyszyńskiego († 1755 r.), marianina, który raczej znał całą spuściznę założyciela i najbardziej przyczynił się do realizacji celu nowopowstałej wspólnoty, to należałoby uznać, że dowodzenie w oparciu o zasadę *ex consequentibus* było najbardziej charakterystyczne w wypowiedziach o. Papczyńskiego³³.

W stosowanych dowodzeniach o. Papczyńskiego można z dzisiejszej perspektywy dostrzec sporo błędów w stosowanej egzegezie biblijnej (np. w analizie *Księgi Rodzaju*) i w sposobie korzystania z pism pisarzy kościelnych (chodzi o ich teologię grzechu pierworodnego lub mariologię). Niemniej, takiej metody rozumowania nie można odrzucić. Najbardziej oryginalny jest sposób dowodzenia *ex consequentibus*. Ma on uzasadnienie biblijne i duże konsekwencje pastoralne, a mianowicie promuje ideę naśladowania Maryi.

³³ F. A r i a s, *Gwiazda zaranna czyli o naśladowaniu dziesięciu cnót Najświętszej Maryi Panny*, Warszawa 2001, s. 16-38.

